

„Bajka o Jasiu i o złym czarnoksiężniku Koronawirusie”

W pewnej przepięknej i spokojnej krainie zwanej Światem, ludzie żyli szczęśliwie, wykonując swoje obowiązki: dorośli pracowali, dzieci chodziły do szkoły, a w wolnym czasie spotykali się z przyjaciółmi, aby miło spędzić czas. Uprawiali też sport, hobby i pomagali sobie nawzajem.

Nagle i niespodziewanie ten ład i porządek zmąciło pojawienie się złego i okrutnego czarnoksiężnika Koronawirusa. Nikt nie potrafił odpowiedzieć na pytanie skąd się pojawił i dlaczego? Nikt też nie wiedział, jak z nim walczyć.

Wielcy tego świata głowili się nad znalezieniem odpowiedzi, jednak to nie było takie proste. Potężny czarnoksiężnik rzucił zaklęcie na cały piękny Świat i wtedy ludzie, których dotknął zły czar zaczęli chorować, tracić siły, robili się smutni, przygnębieni i często musieli leżeć w szpitalu, aby tam na nowo odzyskać utracone siły. W szpitalu opiekowali się nimi bardzo mądrzy, dobrzy, a przede wszystkim odważni ludzie, zwani przez wszystkich mieszkańców bohaterami, byli to lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni.

Mama małego Jasia była właśnie jedną z nich, każdego dnia walczyła ze złym zaklęciem, jakie Koronawirus rzucał na ludzi.

Kiedy mama Jasia wracała do domu, po całym dniu walki, była zmęczona i często smutna. Czasem zdarzały się dni, kiedy jej oczy lśniły blaskiem. Jaś wiedział, że właśnie wtedy udało jej się wyrwać ze szponów zaklęcia jakiegoś człowieka. Jaś był dumny ze swojej mamy ale było mu jej żal, że tak ciężko pracuje.

Pewnego dnia Jaś zapytał

- Mamo powiedz, czy ja mógłbym ci pomóc w walce z tym złym czarnoksiężnikiem?

- Tak synku, możesz. Jeżeli ty i wszystkie dzieci naszej krainy będą przestrzegać kilku bardzo ważnych zasad – „złotych zasad”, to właśnie tym najbardziej pomożecie w walce z Koronawirusem.

- Jakie to zasady mamusiu?

- Drogi synku zarówno ty, jak i twoi koledzy powinniście przede wszystkim zostać w swoich domkach, musicie się schronić przed czarnoksiężnikiem, żeby was nie widział. Następnie powinniście pamiętać, aby często myć ręczki i ogólnie dbać o swoją higienę, bo wtedy stajecie się dla niego niewidzialni.

Kolejna zasada to wysypiać się, zdrowo odżywiać i skupiać się na rzeczach przyjemnych sprawiających wam radość, bo to da wam niezwykłą siłę i odporność na zły czar.

Należy również pamiętać, że jeżeli przyjdą wam do głowy „złe myśli” i pojawi się lęk, strach, złość lub zwątpienie, to zawsze powiedzcie o tym swoim rodzicom, przytulcie się do nich mocno, a oni na pewno odgonią „złe myśli” i przekażą dobrą energię.

Jaś pomyślał, że przecież te wszystkie rzeczy są bardzo proste do wykonania, a przez ich przestrzeganie mógłby przyczynić się do pokonania złego czarnoksiężnika i do ocalenia całego Świata.

Mały chłopiec postanowił, że przekaże te „złote zasady” swoim przyjaciołom drogą elektroniczną. Jak postanowił tak zrobił, wiadomości poszybowały w Świat ...

Pewnego poranka Jaś obudził się i poczuł miłe ciepło w okolicy serduszka. Wyrzął szybko przez okno i zobaczył, że Świat wygląda, jak dawniej i znów i pachnie radością...

- Mamo, mamie czy to już koniec złego Koronawirusa? - zapytał Jaś.

- Tak, to już koniec jego władania. Pokonaliśmy go Jasiu! My wszyscy Razem!

Uśmiechnęła się radośnie.

- Teraz znowu możemy cieszyć się życiem i doceniać to, co mamy, bo nigdy nie wiadomo, kiedy znów przyjdzie nam stawić czoło przeciwnościom losu ...Jednak bogatsi o nowe doświadczenia staliśmy się silniejsi i teraz już wiemy, że poradzimy sobie w każdej sytuacji

KONIEC

Autorzy :

Dominika Ziółkowska -psycholog szkolny

Iwona Olszewska -pedagog szkolny